

Wiersze



ALOJZY ADAMSKI

Aniele ratuj!

„Aniele Boży – Strózu mój –
Ty zawsze przy mnie stój!”
A zwłaszcza wtedy, gdy idąc do szkoły,
Dźwigam ciężkie toboły.
I chociaż wiedza duszę uskrzydła,
Nic tu nie zdziała. Anielskie skrzydła
Mogą jedynie pomóc w niedoli
(co upokarza i boli).
Ze szkoły bardzo dużo wyniosłem –
Byłem wielbłądem, niekiedy osłem.
Mimo że garb mi wyrósł na barkach,
Cieszę się życiem (choć cicho sarkam).
Tu zapytuję, jak długo będzie
Trwać oplakane „garbate szczęście”?
Może „Oświata” nam się oświeci
I w siódmym niebie poczują się dzieci.

Miraże

„Bóg się rodzi, moc truchleje” –
Niech ożywczy wiatr powieje.
Niech zniweczy wszelkie swary
I posieje miłość, wiarę.
Niech przepadną wszelkie anse –
Żyjmy zgodnie, póki szanse.